

Wyrok z dnia 11 maja 2005 r.

III UK 28/05

Decyzja o objęciu małżonka rolnika systemem rolniczego ubezpieczenia społecznego, wydana wskutek błędu organu rentowego co do prawa wyboru pomiędzy tym ubezpieczeniem a ubezpieczeniem społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą, ma prawokształtujący charakter i nie może być zmieniona ze skutkiem wstecznym.

Przewodniczący SSN Kazimierz Jaśkowski, Sędziowie SN: Andrzej Kijowski (sprawozdawca), Andrzej Wasilewski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 maja 2005 r. sprawy z wniosku Wiesława G. przeciwko Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego-Oddziałowi Regionalnemu w S. o ustalenie podlegania ubezpieczeniu społecznemu, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 17 listopada 2004 r. [...]

1) u c h y l i ł zaskarżony wyrok i zmienił poprzedzający go wyrok Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Siedlcach z dnia 28 kwietnia 2003 r. [...] w ten sposób, że zmienił decyzję Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego-Oddziału Regionalnego w S. z dnia 2 stycznia 2003 r. [...] i ustalił, że podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników wobec Lucyny G. ustało z dniem 2 stycznia 2003 r.

2) zasądził od Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego-Oddziału Regionalnego w S. na rzecz wnioskodawcy kwotę 240 zł (słownie: dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów postępowania za wszystkie instancje.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie, po rozpoznaniu sprawy z wniosku Wiesława G. i przy udziale zainteresowanej Lucyny G. przeciwko Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego-Oddziałowi Regionalnemu

w S., wyrokiem z dnia 17 listopada 2004 r. [...] oddalił apelację wnioskodawcy od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Siedlcach z dnia 28 kwietnia 2003 r. [...], oddalającego jego odwołanie od decyzji organu rentowego z dnia 2 stycznia 2003 r., mocą której stwierdzono ustanie podlegania przez Lucynę G. rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu od dnia 14 października 1997 r.

W motywach tego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy przejął jako własne ustalenia faktyczne poczynione w postępowaniu w pierwszej instancji oraz podzielił ich prawną kwalifikację. Ubezpieczona Lucyna G. od czerwca 1990 r. prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą. W dniu 30 sierpnia 1997 r. wstąpiła w związek małżeński z wnioskodawcą, który posiadał gospodarstwo rolne o powierzchni 4,40 ha (3,33 ha przeliczeniowych). Oboje w dniu 14 października 1997 r. złożyli w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego-Oddziale Regionalnym w S. oświadczenia, że wspólnie prowadzą działalność rolniczą na gruntach o powierzchni 4,40 ha. Na tej podstawie organ rentowy decyzją z dnia 28 listopada 1997 r. objął ich ubezpieczeniem społecznym rolników począwszy od dnia 14 października 1997 r. Wskutek ponownej analizy dokumentów została jednak wydana skarżona decyzja, w której stwierdzono, że ubezpieczona nie podlega od wskazanej wyżej daty rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu, gdyż w dniu 1 stycznia 1997 r. nie była rolnikiem podlegającym temu ubezpieczeniu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zainteresowana nie posiadała na podstawie art. 2 ustawy z dnia 12 września 1996 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. Nr 155, poz. 771) możliwości wyboru tytułu ubezpieczenia, albowiem w dniu 1 stycznia 1997 r. nie była rolnikiem ani domownikiem rolnika, co sprawia, że mogła być ubezpieczona wyłącznie z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Poza tym możliwość wyboru tytułu ubezpieczenia w trybie art. 2 powołanej ustawy, występuje jedynie w przypadku równoczesnego spełnienia przesłanek wyrażonych w art. 5a ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 146, poz. 1546 ze zm.).

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie doszło również do naruszenia art. 114 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.), gdyż organ rentowy był - w okolicznościach przedmiotowej sprawy - uprawniony do zmiany decyzji. W toku postępowania odwoławczego pełnomocnik wnioskodawcy skierował do Sądu pismo zatytułowane „uzupełnienie apelacji”, w którym w istocie podniósł dodat-

kowo naruszenie przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 83a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.), lecz Sąd Apelacyjny pominął ten zarzut na podstawie art. 378 k.p.c.

Kasację od powyższego wyroku złożył wnioskodawca. Zaskarżając wyrok w całości, zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 378 § 1 k.p.c. polegające na ograniczeniu przez Sąd drugiej instancji zakresu rozpoznania sprawy jedynie do zarzutów podniesionych w apelacji i uchylenie się od rozpoznania zarzutu naruszenia prawa materialnego, który został zgłoszony w toku postępowania odwoławczego, uznając, że granic apelacji nie wyznacza zakres zaskarżenia wyroku, lecz wyłącznie sama treść zarzutów. Ponadto wskazał na naruszenie prawa materialnego - art. 83a ust. 1 i ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 145 § 1 pkt. 5 i 146 § 1 k.p.a. wyrażające się w uznaniu, że upływ pięcioletniego terminu od doręczenia decyzji z dnia 28 listopada 1997 r. nie stanowi przeszkody do jej uchylenia oraz w przyjęciu, iż błędna ocena stanu faktycznego może być w każdym czasie zmieniona przez ten organ. Skarżący zarzucił również naruszenie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS polegające na uznaniu, że organ rentowy może w każdym czasie dowolnie zmienić wstecz własną decyzję. W ocenie wnioskodawcy sprawa wymaga wykładni art. 83a ust. 1 i ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, wywołującego rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych, wyrażające się „w niedostrzeganiu w toku postępowań z zakresu ubezpieczeń społecznych konieczności przestrzegania przepisów k.p.a.” Poza tym konieczne jest rozważenie kwestii związanych z ustaleniem istoty pojęcia „granic apelacji”, a w szczególności odpowiedzi na następujące pytania: „jakie określenia semantyczne użyte w apelacji stanowią o granicach apelacji, czy zarzuty zawarte w apelacji wyznaczają granice apelacji, czy w toku postępowania odwoławczego można skutecznie podnosić nowe zarzuty mieszczące się w zakresie zaskarżenia oraz czy dopuszczalne jest uchylenie się przez sąd II instancji od rozpoznania zarzutów podniesionych w toku postępowania odwoławczego.” Na tej podstawie skarżący wniósł o zmianę kwestionowanego wyroku i ustalenie, że Lucyna G. podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników, albo o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie i rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja zasługuje na uwzględnienie, ponieważ jej podstawy okazały się usprawiedliwione, nawet jeśli nie wszystkie zarzuty podniesione w ramach obu podstaw skargi są zasadne. Rozstrzygnięcie niniejszego sporu, wymaga jednak w pierwszej kolejności prawidłowego - pod względem prawnym - uporządkowania zdarzeń, które miały miejsce w ubezpieczeniowej historii zainteresowanej, albowiem dopiero wówczas możliwe jest rozstrzygnięcie problemu występującego w sprawie.

W pierwszej kolejności należy się odnieść do decyzji organu rentowego z dnia 28 listopada 1997 r., na mocy której objęto zainteresowaną rolniczym ubezpieczeniem społecznym od dnia 14 października 1997 r. Zdaniem składu rozpoznającego kasację nie ulega wątpliwości, że została ona wydana z naruszeniem obowiązujących przepisów. Zastosowanie znajdował bowiem przepis art. 2 powołanej wyżej ustawy z dnia 12 września 1996 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 1997 r. Zgodnie z jej unormowaniem rolnik lub domownik, który w dniu wejścia w życie tegoż aktu normatywnego podlega innemu ubezpieczeniu z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej nie będąc pracownikiem i nie pozostając w stosunku służbowym, a spełnia inne warunki podlegania rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu z mocy ustawy w pełnym zakresie, może ZUS-owi lub KRUS-owi złożyć oświadczenie, że chce podlegać temu ubezpieczeniu z wyłączeniem innego ubezpieczenia społecznego. Tymczasem wnioskodawczyni na dzień 1 stycznia 1997 r. nie była rolnikiem, jak również nie posiadała statusu domownika. Nie dysponowała zatem uprawnieniem do wyboru tytułu ubezpieczenia

Fakt wstąpienia przez wnioskodawczynię w związek małżeński nie ma tu żadnego znaczenia. Dopiero od tego momentu można by bowiem mówić o zbiegu dwóch tytułów ubezpieczenia na podstawie art. 5 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25 ze zm.), zgodnie z którym przepisy ustawy dotyczące ubezpieczenia rolnika i przysługujących mu świadczeń stosuje się także do małżonka rolnika, chyba że małżonek nie pracuje w gospodarstwie rolnika ani w gospodarstwie domowym bezpośrednio związanym z tym gospodarstwem rolnym, jak też brać pod uwagę ewentualność wyboru tytułu ubezpieczenia na podstawie art. 5a analizowanej ustawy. Zgodnie z tym ostatnim przepisem rolnik lub domownik, który podlegając ubezpieczeniu w peł-

nym zakresie z mocy ustawy, nieprzerwanie co najmniej 1 rok, podejmuje pozarolniczą działalność gospodarczą nie będąc pracownikiem i nie pozostając w stosunku służbowym, podlega nadal temu ubezpieczeniu. Z treści normy prawnej wysłowionej w tym artykule wynika zatem, że możliwość wyboru tytułu ubezpieczenia powstawałaby dopiero wówczas, gdyby rolnik (małżonek rolnika) po upływie roku pozostawania w rolniczym ubezpieczeniu społecznym podejmował działalność gospodarczą. W przypadku wcześniejszego podjęcia takiej działalności lub jej prowadzenia - jak w przypadku zainteresowanej - przed powstaniem tytułu ubezpieczenia rolniczego, ubezpieczony nie ma prawa wyboru tytułu ubezpieczenia i zgodnie z art. 16 ust. 3 cytowanej ustawy, podlega wyłącznie ubezpieczeniu z tytułu prowadzonej działalności. Przyjmując zatem, że wnioskodawczyni z dniem zawarcia związku małżeńskiego uzyskała uprawnienia przysługujące rolnikowi, to roczny okres mógłby biec dopiero od tej daty, jednakże pod warunkiem, iż nie posiadałaby ona statusu przedsiębiorcy. Mając na względzie powyższe rozważania, uzasadnione jest zatem twierdzenie, że zainteresowana została objęta społecznym ubezpieczeniem rolniczym bezpodstawnie.

Organ rentowy po ponownej analizie dokumentów, wydał w dniu 2 stycznia 2003 r. decyzję, w której stwierdził ustanie ubezpieczenia rolniczego, *nota bene* z dniem, w którym *de facto* została ona nim objęta. Błędnie wywodzi skarżący, jak również Sądy obu instancji, że w sprawie doszło do wznowienia postępowania. Organ rentowy nie wydał bowiem decyzji w sprawie wszczęcia postępowania ze względu na ujawnienie nowych okoliczności lub dowodów, nie uchylił również decyzji z listopada 1997 r. Trudno również przyjąć, że została ona przez organ rentowy uznana za nieważną, albowiem przeczy temu choćby tylko jej językowa redakcja. Dlatego zarzuty naruszenia art. 83a ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych stają się bezprzedmiotowe. Nie występuje więc również problem ustalenia istoty granic apelacji. Pojawia się jednak kwestia prawnej dopuszczalności stwierdzenia ze wsteczną datą ustania tytułu ubezpieczenia społecznego w sytuacji, w której objęcie ubezpieczeniem nastąpiło wskutek oczywistego błędu organu rentowego.

Skarżona decyzja stwierdza „ustanie ubezpieczenia rolniczego” ze względu na brak możliwości wyboru tytułu ubezpieczenia. Jej wydanie nastąpiło wskutek „dostrzeżenia” przez organ rentowy wadliwości decyzji z 28 listopada 1997 r. Skutki tej wadliwości nie mogą jednak obciążać zainteresowanej. Wskazać bowiem należy na tę osobliwość decyzji wydawanych w tym przedmiocie, że wywołują one określone

skutki w sferze ubezpieczenia społecznego. Zainteresowany formalnie pozostaje w ubezpieczeniu, opłaca składki, nabywa emerytalną ekspektatywę i korzysta ze świadczeń określonych w ustawie. W odróżnieniu od decyzji ustalających prawo do świadczeń, kiedy to rola organu rentowego sprowadza się w zasadzie do deklaratoryjnego ustalenia dotyczącego spełnienia określonych przesłanek, decyzje dotyczące objęcia określonym tytułem ubezpieczenia prowadzą do powstania gwarancyjnego stosunku prawnego, w trakcie trwania którego ubezpieczony staje się podmiotem określonych praw i obowiązków. Opłacanie składki jest przy tym swoistą ceną ubezpieczeniowej gwarancji korzystania z prawnej ochrony w razie nastąpienia określonego zdarzenia losowego. Ze względu na konieczność ochrony trwałości tego stosunku, decyzje te posiadają w omawianym zakresie prawokształtujący charakter, co oczywiście nie wyklucza możliwości ich zmiany albo uchylecia, jeśli zostałyby spełnione odpowiednie przesłanki. Skoro zatem organ rentowy - nie skorzystawszy z instytucji wznowienia postępowania czy też stwierdzenia nieważności wydanej decyzji (co skądinąd wywoływałoby również szereg wątpliwości, wymagających wnikliwej analizy) - wydał decyzję w przedmiocie ustania stosunku ubezpieczenia społecznego, to zasadne jest przyjęcie, że mogło to nastąpić najwcześniej w dacie jej wydania, a zatem *ex nunc*. W tym kontekście wadliwość decyzji z listopada 1997 r. jest doniosła jedynie dla oceny zasadności stwierdzenia ustania ubezpieczenia. Natomiast nie wpływa ona na temporalny aspekt pozostawania w społecznym ubezpieczeniu rolniczym. Znajduje to również swoje dodatkowe uzasadnienie w konieczności poszanowania ogólnej zasady pogłębiania zaufania obywateli do organów państwa, wyrażonej w art. 8 k.p.a., która miałaby w tym przypadku odpowiednie zastosowanie na podstawie art. 52 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w związku z art. 123 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹⁵ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

=====